

# CZY W POLSCE ISTNIEJE PRAWO CHOPINOWSKIE?

Gdyby chcieć wskazać ślad odcisnięty przez wielkich kompozytorów na twórczości prawniczej, pierwsze skojarzenie wiedzie mnie ku Mozartowi i jego małżeństwu<sup>1</sup>. A Chopin? Chyba głównie w kontekście mniej lub bardziej eleganckich perturbacji spadkowych i niegdysiejszych złośliwych komeraży<sup>2</sup>.

Próbując odpowiedzieć jednak na pytanie zawarte w tytule, rozpocznę od przypomnienia uroczystości z 17 października 1945 roku, gdy serce Fryderyka Chopina powróciło z Milanówka do Warszawy<sup>3</sup>. W domu rodzinnym kompozytora prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut zwrócił się do depozytariusza serca z przemówieniem, w którym podziękował „Księdzu Biskupowi [Antoniemu – przyp. M.K.] Szlagowskiemu [...] za jego ofiarny i patriotyczny czyn”, zapowiadając, że „Serce wielkie – i przedziwne [...] dziś – dzięki trosce Księdza Biskupa – przywróciliśmy Warszawie”<sup>4</sup>.

- 
- 1 Zob. W. Ogris, *Umowa małżeńska Mozarta z dnia 3 sierpnia 1782 roku*, [w:] *Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane Prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 1999, s. 343–354.
  - 2 Zob. S. Milewski, *Niezwykli klienci Temidy*, Warszawa 2011, s. 43–54.
  - 3 Zob. K. Dorcz, P. Mysłakowski, *Losy serca Fryderyka Chopina*, „Rocznik Chopinowski” 2018, s. 172–175.
  - 4 *Przemówienie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta wygłoszone przy urnie z sercem Chopina wystawionej w domu urodzenia Chopina w Żelazowej Woli w dniu powrotu do Warszawy*

Czynny i sprawczy udział prezydenta KRN w tym historycznym przedsięwzięciu, nie wyłączając objęcia przezeń godności Protektora Uroczystości Narodowych, przywodzi mi na myśl pogląd Jerzego Ciapały, sformułowany niegdyś wobec urzędu Prezydenta RP, a dotyczący jego potencjalnego prawa „do podejmowania samodzielnych rozstrzygnięć w sprawach o wymiarze symbolicznym” tudzież pożądanego dystansu „wobec spraw kontrowersyjnych, budzących niezadowolenie społeczne, a także wobec spraw i opcji o wymiarze ideowym, moralnym, religijnym”<sup>5</sup>. Nie mam wątpliwości co do tego, że uwagi te można z powodzeniem odnieść *mutatis mutandis* do urzędu Prezydenta KRN, z tym jednak zastrzeżeniem, że o ile charakter tej funkcji miał charakter mediacyjny, o tyle w żadnym razie nie był neutralny<sup>6</sup>. Nie sądzę przy tym, by ktokolwiek mógł wątpić w szczerą intencję prezydenta KRN wobec powrotu serca Chopina do Warszawy – nawet jeśli dyktowane były w pierwszej kolejności poszukiwaniem legitymacji społecznej dla nowej władzy.

Prezydium KRN nie pozostało z kolei obojętne wobec idei ponownego wzniesienia pomnika Chopina w warszawskim parku Łazienkowskim, odsoniętego pierwotnie w roku 1926<sup>7</sup>, a następnie zniszczonego przez hitlerowców w roku 1940<sup>8</sup>. Kwestia ta absorbowwała uwagę Prezydium podczas co najmniej trzech posiedzeń, przy czym już 26 października 1945 roku rozpatrywało ono wnioszek prof. dr. inż. Wacława Szymanowskiego (syna twórcy rzeźby) i postanowiło przesłać go „do Ministerstwa Kultury i Sztuki celem ocenienia wartości artystycznej i materiałowej

17.XI.1945, [w:] *Warszawa – miasto Chopina*, red. Z. Jachimecki i zespół, Warszawa 1950, [s. 9–10].

- 5 J. Ciapała, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989–1997)*, Warszawa 1999, s. 145, 153.
- 6 Zob. J. Zakrzewska, *Prezydent Krajowej Rady Narodowej*, [w:] *Krajowa Rada Narodowa*, red. A. Burda, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 176.
- 7 Zob. W. Tatarkiewicz, *Łazienki Warszawskie*, Warszawa 1957, s. 142; *Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. Przewodnik po najszcześniejszym miejscu w Warszawie o każdej porze roku*, oprac. I. Zychowicz, J. Abramowicz, Warszawa 2013, s. 20, 24, 204, 208; J. Rutkowska, *Warszawa. Przewodnik*, Warszawa 1972, s. 93.
- 8 Zob. *Muzeum...*, s. 24, 204; J. Rutkowska, *op. cit.*, s. 93; W. Jerofiejew, *Natura wolności. Łazienki między Wschodem a Zachodem*, [w:] *Łazienki Królewskie. Nowe świadectwa – nowe znaczenia*, red. E. Olechnowicz, Warszawa 2013, s. 13.



pomnika”<sup>9</sup>, a 25 czerwca 1946 roku „wyraziło zgodę na umieszczenie na cokole pomnika Chopina trwałego napisu stwierdzającego zburzenie go przez Niemców”, który „ma zostać i po odbudowaniu pomnika”, udzieliło Instytutowi Fryderyka Chopina subwencji na ten cel i postanowiło powierzyć ułożenie napisu Henrykowi Ładoszowi, ponadto zleciło projekt architektoniczny mgr. inż. arch. Mieczysławowi Kuźmie, a „wprowadzenie zieleni i kwiatów” – prof. arch. Franciszkowi Krzywdzie-Polkowskiemu<sup>10</sup>. Nie mam wątpliwości, że w pomniku Fryderyka, bohatera apolitycznego i powszechnie akceptowanego, doszukiwano się symbolu jedności narodu. „Być może ośrodkiem [...] jednoczenia jest pomnik Chopina”, który „faszyści [...] zniszczyli [...] [n]ie bez powodu”, pisze trafnie Wiktor Jerofiejew<sup>11</sup>.

Instytut Fryderyka Chopina absorbował uwagę Prezydium KRN niejednokrotnie, nie tylko sprawą rekonstrukcji warszawskiego pomnika, lecz także innymi kwestiami, w tym (25 czerwca 1946) ideą stworzenia w Warszawie dzielnicy Fryderyka Chopina<sup>12</sup>, a także (31 lipca 1946) planem umieszczenia w Dusznikach Zdroju<sup>13</sup> tablicy pamiątkowej w 120. rocznicę pierwszego koncertu Chopina na Śląsku, w której to sprawie

9 Protokół posiedzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 26 października 1945 r., nr 39, [w:] *Protokoły posiedzeń Prezydium Krajowej Rady Narodowej 1944–1947*, oprac. J. Kochanowski, Warszawa 1995, s. 127, 128.

10 Protokół posiedzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 25 czerwca 1946 r., nr 36, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 198.

11 W. Jerofiejew, *op. cit.*, s. 13.

12 Protokół posiedzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 25 czerwca 1946 r., nr 36..., s. 198. O uzgodnieniu planów dzielnicy „Chopin” w Warszawie wspomniano również w sprawozdaniu z działalności MKiS za rok 1945, [w:] *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1998*, wybór A. Siciński i zespół, Warszawa 1998, s. 87. Być może jednym z pierwowzorów tej idei było zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 8 marca 1939 r. o nadaniu nowo powstałej kolonii nazwy „Kolonija Lisa-Kuli” (M.P. z 1939 r., nr 59, poz. 114).

13 Tak zapisywano tę nazwę na podstawie § 1 zarządzenia Ministra Administracji Publicznej i Ministra Ziemi Odzyskanych z 7 maja 1946 r. o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości (M.P. z 1946 r., nr 44, poz. 85, ze zm.). Obowiązująca obecnie pisownia z dywizem (Duszniki-Zdrój) wprowadzona została zarządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 25 lipca 1967 r. w sprawie wykazu miejscowości uznanych za uzdrowiska (M.P. z 1967 r., nr 45, poz. 228, ze zm.).

pismo instytutu postanowiono przekazać Ministerstwu Kultury i Sztuki „w zasadzie z decyzją przychylną i w celu wypowiedzenia się co do tekstu tablicy”<sup>14</sup>. Dzięki tej dyspozycji już 25 sierpnia 1946 roku tablicę tę uroczyście odsłonięto<sup>15</sup>. Zwraça skądinąd uwagę, że autor cennego opracowania protokołów posiedzeń Prezydium KRN wskazuje wprost na wątek chopinowski (pomnik, tablica) wśród spraw „przewija[jących] się przez jego protokoły”, a tych zarazem, które nazywa „teoretycznie możliwymi do załatwienia przez mniej znaczące instytucje”<sup>16</sup>.

Nie mógłbym nie odnieść się do aktywności prawodawczej państwa w zakresie ustanawiania lat zawierających okrągłe rocznice urodzin i śmierci twórcy *Życzenia* Rokiem Chopinowskim czy Rokiem Fryderyka Chopina. Nadchodząca data stulecia śmierci kompozytora stała się przesłanką uchwały Rady Ministrów z 20 marca 1948 r. w sprawie Roku Chopinowskiego<sup>17</sup>: rząd nadał takie miano rokowi 1949 (preambuła), utworzył Komitet Honorowy Roku Chopinowskiego pod przewodnictwem Prezesa RM z udziałem członków rządu oraz zaproszonych przez premiera „przedstawiciel[*i*] sztuki, nauki i świata pracy” (pkt 1), a także Komitet Wykonawczy Roku Chopinowskiego z Ministrem Kultury i Sztuki jako przewodniczącym, przedstawicielem IFC jako jego zastępcą oraz członkami powoływanymi przez Prezesa RM na wniosek tego ministra „spośród przedstawicieli władz, instytucji artystycznych i naukowych oraz stowarzyszeń i związków zawodowych muzycznych” (pkt 2). „Organem technicznym Komitetu Wykonawczego” określono jego Biuro, powierzając Przewodniczącemu KW powoływanie i zwalnianie jego dyrektora (pkt 3), samemu zaś KW zlecono w pkt 4 kierownictwo i koordynację prac związanych z Rokiem Chopinowskim, „a przede wszystkim” wydanie zbiorowe dzieł Fryderyka Chopina w opracowaniu Ignacego Jana Paderewskiego (lit. a), edycję „prac monograficznych i naukowych

14 Protokół posiedzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 31 lipca 1946 r., nr 43, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 209.

15 Zob. *Spis imprez festiwalowych z lat 1946–1999*, oprac. E. Kofin, [w:] *Międzynarodowe Festiwale Chopinowskie w Dusznikach Zdroju 1946–1999*, red. K. Kościukiewicz, Wrocław 2000, s. 94.

16 J. Kochanowski, *Wstęp*, [w:] *Protokoły posiedzeń...*, s. 10.

17 Niepublikowana.



związanych z życiem i twórczością Fryderyka Chopina” (lit. b), „wydawnictwa dla najszczerzych warstw ludu pracującego miast i wsi oraz dla młodzieży” upowszechniające znajomość tej twórczości (lit. c), poświęcone Chopinowi imprezy artystyczne w kraju i za granicą, „zwłaszcza organizacj[e] Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego” (lit. d)<sup>18</sup>, wreszcie „zjazdy, wystawy oraz kongresy krajowe i międzynarodowe” (lit. e). W punkcie 5 zobowiązano Ministra Kultury i Sztuki do złożenia w porozumieniu z Ministrem Skarbu wniosku o uruchomienie sum niezbędnych na pokrycie wydatków związanych z organizacją Roku Chopinowskiego. Streszczona powyżej ostateczna wersja uchwały RM z 20 marca 1948 r.<sup>19</sup> różni się od jej projektu<sup>20</sup> składającego się oprócz preambuły nie z pięciu, lecz z siedmiu punktów. Niedoszły punkt 5 brzmiał: „Do jesieni 1949 r. ukończona być winna odbudowa gmachu filharmonicznego w Warszawie”<sup>21</sup>. Punkt 6 *in spe* zawierał upoważnienie Ministra Skarbu „do uruchomienia” wskazanych w nim mln zł „na prace

18 W pkt 4 lit. c–d mieści się np. administrowany przez KW międzynarodowy konkurs na scenariusz z życia Chopina. Zob. K. Maciąg, *Legenda Fryderyka Chopina w powojennej prozie polskiej*, [w:] *Literatura i jej konteksty. Prace ofiarowane Profesorowi Czesławowi Kłakowi*, red. J. Rusin, K. Maciąg, Rzeszów 2005, s. 282, przyp. 13.

19 Archiwum Rady Ministrów (dalej: ARM), sygn. 614/16, k. 108–109.

20 *Ibidem*, k. 105–106.

21 Wprawdzie komitet odbudowy filharmonii zawiązał się już w 1946 r., także z myślą o odbyciu tam pierwszego powojennego Konkursu Chopinowskiego (zob. B. Jankowski, *Szkic historyczny o Filharmonii w Warszawie*, [w:] *75 lat Filharmonii w Warszawie 1901–1976* [program uroczystych koncertów symfonicznych w Filharmonii Narodowej 5 i 6 listopada 1976 r.], [Warszawa 1976], s. 39), ale prace nad odbudową gmachu rozpoczęły się dopiero 20 lipca 1949 r. Planowano oddać budynek do użytku jesienią 1951 r. na uroczysty koncert w 50-lecie filharmonii, a całość prac ukończyć w roku 1952 (zob.: *ibidem*; D. Jackiewicz, „Rozfilharmonizowana” Warszawa. *Dzieje gmachu Filharmonii Warszawskiej*, [w:] *100 lat Filharmonii w Warszawie 1901–2001*, red. M. Bychawska, H. Schiller, Warszawa 2001, s. 93, 95). Jednak w 1952 r. jeszcze odgruzowywano pozostałości starego gmachu, znajdując wtedy jego akt erekcyjny z 26 maja 1900 r. (zob. M. Gołębiowski, *Filharmonia w Warszawie 1901–1976*, [Kraków] 1976, s. 15). Ostateczna decyzja o budowie nowej siedziby zapadła, a sama budowa ruszyła naprawdę dopiero w roku 1953 (zob.: B. Jankowski, *op. cit.*, s. 39–40; J. Kański, T. Grabowska, *Filharmonia po II wojnie światowej. W nowej rzeczywistości – czas heroiczny*, [w:] *100 lat Filharmonii...*, s. 149; L. Erhardt, *Z Filharmonią przez lata*, [w:] *75 lat Filharmonii w Warszawie 1901–1976*, [Warszawa 1975], s. 17). Wydane przez FN

Komitetu Wykonawczego” i 50 mln zł „na prace budowlane”, najpewniej przy budynku filharmonii. W planowanym punkcie 7 zawarto delegacje dla Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Odbudowy do przedstawienia rządowi odpowiednio do 15 marca 1948 roku<sup>22</sup> szczegółowego planu Roku Chopinowskiego oraz wykazu „potrzebnych do wykonania planu kredytów z podziałem na okresy budżetowe 1948 i 1949 r.”, a także do 1 maja 1948 roku planu i potrzeb kredytowych „w zakresie wydatków budowlanych”<sup>23</sup>. Jestem przekonany, że punkty 5–7 w pierwotnym brzmieniu zostały skreślone dopiero podczas posiedzenia RM 20 marca 1948 roku. Znając charakter pisma premiera Józefa Cyrankiewicza, mogę być pewny, że to on najpierw skreślił pierwotny pkt 6 i dopisał pod projektem uchwały całość późniejszego punktu 5, określił go jednak jako art. 5 (abrewiację „art.” później skreślono) i dopiero później skreślił, niemal zamazując, „stary” pkt 5 dotyczący odbudowy siedziby filharmonii. Obok własnego dopisku umieścił też odręczny rysunek (chyba martwa to jednak natura), lecz nie naniósł żadnych uwag wobec „starego” punktu <sup>7</sup><sup>24</sup>. Do projektu naniesiono jednak poprawki Prezydium Rady Ministrów przewidujące skreślenie ust. 5–7 w brzmieniu dotychczasowym oraz dodanie ust. 5 w brzmieniu zupełnie nowym, dokładnie takim, jakie *manu propria* naniósł na projekcie premier i jakie trafiło do ostatecznego tekstu uchwały<sup>25</sup>. Następnie 9 czerwca 1948 roku pojawiła się ze strony ministra kultury i sztuki idea dokonania w jej tekście zmian

---

książki, w których zamieszczono teksty B. Jankowskiego i L. Erhardta, to dwie odrębne publikacje, choć tę z 1976 r. należy traktować raczej jako druk ulotny.

- 22 Nawet gdyby z punktu 7 *in spe* nie zrezygnowano, i tak zmieniono by tę datę, ponieważ uchwałę podjęto dopiero 20 marca 1948 r.
- 23 W moim przekonaniu, w kontekście punktów 6–7, należy interpretować tę informację tak, że IV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina „finansowany był ze środków przeznaczonych na obchody Roku Chopinowskiego. Fundusze te przyznała Rada Ministrów na wniosek ministra kultury i sztuki w porozumieniu z ministrem skarbu”. *Kronika Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina 1927–1995*, oprac. B. Niewiarowska i zespół, Gdańsk-Warszawa 2000, s. 47.
- 24 ARM, sygn. 614/16, k. 106.
- 25 *Ibidem*, k. 107. W poprawkach Prezydium RM mowa o ustępach, kierując się jednak treścią przytoczonej niżej uchwały RM z 24 lipca 1948 r., określam jednostki redakcyjne uchwały RM z 20 marca 1948 r. jako punkty.

w zakresie zastępstwa przewodnictwa w KW i włączenia do jego składu podsekretarza stanu w MKiS Jerzego Grosickiego<sup>26</sup>; w notatce dyrektora Biura Prawnego Prezydium RM dr. Michała Szuldenfreia z 14 czerwca 1948 roku trafnie uznano, że zmiany uchwały RM wymaga tylko pierwsza część wniosku<sup>27</sup>. W związku z powyższym uchwałą RM z 24 lipca 1948 r. o zmianie uchwały Rady Ministrów z 20 marca 1948 r. w sprawie Roku Chopinowskiego<sup>28</sup> ustanowiono dwa stanowiska zastępców przewodniczącego KW w osobach resortowo właściwego podsekretarza stanu w MKiS – i tak jak dotąd – przedstawiciela IFC.

Zgodnie z dyspozycjami obu uchwał rządu Prezes RM ukształtował składy obu komitetów. W Komitecie Honorowym obok premiera jako przewodniczącego, marszałka Sejmu, 2 członków Rady Państwa, 5 ministrów, pierwszego wiceministra obrony narodowej, prezydenta m.st. Warszawy, przedstawicieli partii, stronnictw politycznych, związków zawodowych, stowarzyszeń twórczych, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” znaleźli się indywidualni twórcy: Jarosław Iwaszkiewicz, Ludomir Różycki, laureaci państwowych nagród artystycznych za rok 1949 (Bolesław Woytowicz, Lucjan Rudnicki, Xawery Dunikowski, Leon Schiller) i 23 przodowników pracy<sup>29</sup>. Mniej liczny był Komitet Wykonawczy, nawet po zwiększeniu

26 *Ibidem*, pismo ministra kultury i sztuki Stefana Dybowskiego do prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza z 9 czerwca 1948 r., L. dz. G.M. 1080/48, k. 112.

27 *Ibidem*, k. 110. Wspomnienie osoby dr. M. Szuldenfreia jest dla mnie tyleż istotne, co osobiste, zajmując się bowiem prawem morskim, którym M. Szuldenfrei parał się w głównej mierze i któremu poświęcił jeden z najlepszych podręczników w historii polskiej literatury prawniczej.

28 Niepublikowana.

29 *Komitet Honorowy*, [w:] *Rok Chopinowski 1949 w Polsce*, Warszawa 1949, s. 14–16; na moim egzemplarzu tej książki widnieją: dedykacja „Werszko Ryszardowi ucz. II r. szk. niższej za pilność Wrocław, 30.6.1949”, okrągła pieczęć „Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina we Wrocławiu” i podpis „Bidziński dyrektor”. W istocie, Julian Bidziński był pierwszym dyrektorem tej szkoły (zob. A. Zwierzycka, *Kuźnia talentów. Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna i Państwowe Liceum Muzyczne im. Karola Szymanowskiego*, [w:] *Życie muzyczne Wrocławia (1945–1995). Materiały z konferencji naukowej „Tradycja Śląskiej Kultury Muzycznej”, IX, 27–28 marca 1998 r.*, red. M. Zduniak i zespół, Wrocław 1999, s. 35–36), a obaj, on w latach 1949–1970, R. Werszko w latach 1969–1972, pracowali w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej we Wrocławiu

liczby zastępców przewodniczącego (Grosickiego zastąpił wkrótce podsekretarz stanu w MKiS Włodzimierz Sokorski) i uzupełnianiu składu w wyniku kooptacji: oprócz osób zasiadających w Komitecie z tytułu zajmowanych funkcji (np. Uniwersytet Wrocławski reprezentował doc. dr Hieronim Feicht CM) trafili doń tak wybitni artyści, jak Stanisław Szpinalski, Piotr Perkowski i Henryk Sztompka<sup>30</sup>.

Jako że w 1960 roku przypadła 150. rocznica urodzin kompozytora, rok ten ogłoszono Rokiem Chopinowskim i uczyniono to z większym niż poprzednio wyprzedzeniem – uchwałą Rady Państwa z 8 maja 1958 r. w sprawie Roku Chopinowskiego<sup>31</sup> (ust. 1). Powołano Komitet Roku Chopinowskiego z przewodniczącym Leonem Kruczkowskim (ust. 2) oraz powierzono temu gremium „opracowanie i przedstawienie Radzie Państwa programu przedsięwzięć jubileuszowych i uroczystości Roku Chopinowskiego” (ust. 3)<sup>32</sup>. Spośród nich najważniejszy stał się VI Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina, którego koszty *in toto* pokrył Komitet Roku Chopinowskiego<sup>33</sup>. Do obchodów 200. rocznicy urodzin twórcy *Bolera a-moll* zabrano się z przytupem, cokolwiek jednak niezgrabnym, gdyż podwójnym: uchwałą Sejmu z 9 maja 2008 r.

---

(zob. *Nauczyciele akademicy zatrudnieni w Uczelni w latach 1948–1997*, oprac. A. Kropi-dło, [w:] *50 lat 1948–1998. Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu*, red. D. Kanafa, [Wrocław 1998], s. 59, 60). W sprawie składu KH zob. także: *Kronika Międzynarodowych Konkursów...*, s. 44–45 (gdzie niepełny skład KH i przytoczenie rzekomej „uchwały Prezydium Rady Ministrów”). W sprawie 4 laureatów nagród zob. *Nagrody Państwowe w latach 1948–1955, 1964–1972. Informator*, oprac. J. Adamowiczowa, M. Kotowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 8–9. Z kolei udział w KH przewodniczącego ZSCh Stefana Ignara uzasadniony był stanowieniem przez ten związek masowej zawodowej organizacji chłopskiej, *sui generis* odpowiednika związku zawodowego, prowadzącego również bogatą działalność kulturalną: w 1949 roku w ramach ZSCh działało na wsi 2011 świetlic m.in. z 278 chórami i 49 kapelami ludowymi (zob. S. Cieślak, *Uwagi o powstaniu i działalności Związku Samopomocy Chłopskiej*, [w:] *70 lat ruchu ludowego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez ZHRL przy NK ZSL dn. 22–24 XI 1965*, red. J.R. Szaflik, Warszawa 1967, s. 643).

30 Komitet Wykonawczy, [w:] *Rok Chopinowski...*, s. 17–18; Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego Roku Chopinowskiego 1949, [w:] Komitet Ministrów do spraw Kultury. Sprawozdanie z działalności w r. 1949, Warszawa 1950, s. 128–129.

31 M.P. z 1958 r., nr 38, poz. 217.

32 Zob. *Kronika Międzynarodowych Konkursów...*, s. 90–91.

33 Zob. *ibidem*, s. 95.





w sprawie ustanowienia roku 2010 Rokiem Fryderyka Chopina<sup>34</sup> ogłosiła takową nominację i przygotowania do obchodów trwały w najlepsze, podczas gdy *ex improviso* do obrotu prawnego trafiła uchwała Senatu z 7 października 2009 r. w sprawie ustanowienia roku 2010 Rokiem Fryderyka Chopina<sup>35</sup>. Zaskakujące jest jednak to, zwłaszcza w porównaniu z rozważną legislacją „chopinowską” z lat 1949 i 1958, że zarządzeniami Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 21 stycznia 2008 r. – nr 3 w sprawie powołania Komitetu Obchodów 200. Rocznicy Urodzin Fryderyka Chopina<sup>36</sup> i nr 4 w sprawie ustanowienia i zadań Pełnomocnika Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do spraw obchodów 200. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina<sup>37</sup> powołano odpowiednio komitet i pełnomocnika, nie czekając na uchwałę Sejmu, że o uchwale Senatu (nie tylko spóźnionej, ale po prostu zbędnej) nie wspomnę<sup>38</sup>.

Wskazać można przy tej sposobności i na inne akty prawne ograniczające się czy to do złożenia kompozytorowi hołdu – jak uchwała Sejmu z 20 października 1999 r. w 150. rocznicę śmierci Fryderyka Chopina<sup>39</sup>, czy to do honorowania wyróżniających się w jego upamiętnieniu podmiotów – jak rozporządzenie Ministra Kultury z 5 lipca 2005 r. w sprawie odznaki honorowej „Zasłużony dla Ochrony Dziedzictwa Fryderyka Chopina”<sup>40</sup>, czy to do jednorazowej realizacji *in re* – jak uchwała nr 145 Prezydium Rządu z 9 lutego 1955 r. w sprawie wysokości pokrycia dewizowego płatności związanych z V Międzynarodowym Konkursem im. Fryderyka Chopina<sup>41</sup>, mocą której zdecydowano o pokryciu nagród konkursowych i honorariów za udział w pracach sądu konkursowego „w połowie w złotych, w połowie w walucie zagranicznej” (§ 1), honorariów

34 M.P. z 2008 r., nr 39, poz. 343.

35 M.P. z 2009 r., nr 66, poz. 866.

36 Dz.Urz. MKiDN z 2008 r., nr 1, poz. 3, ze zm.

37 Dz.Urz. MKiDN z 2008 r., nr 1, poz. 4, ze zm.

38 Zwłaszcza że Chopin jest jedną z aż 48 osób wymienionych z imienia i nazwiska w tytułach uchwał okolicznościowych podjętych przez Senat między IV a VIII kadencją. Zob. G. Maroń, *Uchwały okolicznościowe Senatu w polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 3, s. 265, przyp. 28.

39 M.P. z 1999 r., nr 34, poz. 522.

40 Dz.U. z 2005 r., nr 149, poz. 1234, ze zm.

41 Niepublikowana.

laureatów i jurorów za udział w koncertach i recitalach „w złotych bez prawa transferu za granicę”, wreszcie honorariów kandydatów za udział w koncertach i recitalach „w 70% w złotych, a w 30% w walucie zagranicznej” (§ 2), w związku z czym zobowiązano Ministra Finansów do przydzielenia „na pokrycie wszystkich zobowiązań wobec uczestników zagranicznych” konkursu dewiz w kwocie do 320 tys. zł (§ 3).

Istotnych przykładów nadawania imienia Chopina dostarczają nazwy warszawskiej uczelni muzycznej: rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1979 r. w sprawie zmiany nazwy Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie<sup>42</sup> (w § 1 przemianowano ją na Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie<sup>43</sup>) i ustawa z 25 kwietnia 2008 r. o nadaniu nowej nazwy Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie<sup>44</sup> (w świetle jej art. 1 jest to Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie). Pamiętać też trzeba o uchwale Senatu UMFC z 23 stycznia 2009 r. w sprawie nadania imienia Sali Koncertowej UMFC<sup>45</sup>, która mocą § 1 nazywa się odtąd Salą Koncertową Fryderyka Chopina.

Podobny charakter mają: uchwała nr 213/XVII/2000 Sejmiku Województwa Pomorskiego z 6 marca 2000 r. w sprawie nadania Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku imienia Fryderyka Chopina<sup>46</sup>, zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki – nr 56 z 6 lipca 1973 r. w sprawie nadania nazwy Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Rzeszowie<sup>47</sup>, nr 14 z 8 marca 1974 r. w sprawie nadania nazwy Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Pile<sup>48</sup> czy nr 31 z 5 lipca 1976 r. w sprawie organizacji i nadania nazw niektórym szkołom artystycznym I i II stopnia<sup>49</sup> (mocą § 9 ust. 2 PSM I st. w Oleśnicy stała się Państwową Szkołą

---

42 Dz.U. z 1979 r., nr 23, poz. 138.

43 Rektor AMFC został o tym powiadomiony przez Ministra Kultury i Sztuki – pismo ministra kultury i sztuki mgr. Zygmunta Najdowskiego do rektora AMFC prof. Bogusława Madeya z 4 października 1979 r., oryginał w Biurze Rektora i Senatu UMFC.

44 Dz.U. z 2008 r., nr 97, poz. 628.

45 Zob. [online:] [www.chopin.edu.pl/files/sala\\_chopina.pdf](http://www.chopin.edu.pl/files/sala_chopina.pdf) [31.03.2019].

46 Niepublikowana.

47 Dz.Urz. MKiS z 1973 r., nr 9, poz. 46.

48 Dz.Urz. MKiS z 1974 r., nr 1, poz. 12.

49 Dz.Urz. MKiS z 1976 r., nr 3, poz. 17.



Muzyczną I stopnia im. Fryderyka Chopina w Oleśnicy), a także uchwała nr XXV/196/12 Rady Miejskiej w Solcu Kujawskim z 29 listopada 2012 r. w sprawie zmiany nazwy Publicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Solcu Kujawskim<sup>50</sup> (zgodnie z § 1 jest to obecnie Szkoła Muzyczna I stopnia im. Fryderyka Chopina w Solcu Kujawskim). Nie dotyczy to tylko szkół muzycznych, by wspomnieć uchwałę nr XXXIV/200/2009 Rady Gminy Zakroczym z 30 grudnia 2009 r. w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej w Wojszczycach<sup>51</sup>, uchwałę nr 645/XXXVII/2017 Rady Miasta Płocka z 24 października 2017 r. w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 21 w Płocku<sup>52</sup> (jak stanowią §§ 1 obu uchwał, patronem obu szkół został Chopin na każdorazowy wspólny wniosek rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego), uchwałę nr 728/2014 Rady Miasta Torunia z 20 marca 2014 r. w sprawie nadania imienia Fryderyka Chopina Przedszkolu Miejskiemu nr 17 w Toruniu<sup>53</sup>, uchwałę nr 82/10 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z 31 maja 2010 r. w sprawie zmiany nazwy samorządowej instytucji kultury pod nazwą: „Pałac w Sannikach” oraz nowego brzmienia statutu tej instytucji (w § 1 nazwano ją Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach)<sup>54</sup> czy uchwałę nr X/77/2016 Rady Gminy Telatyn z 11 stycznia 2016 r. w sprawie utworzenia i nadania statutu Regionalnemu Interaktywnemu Centrum Kultur Pogranicza im. Fryderyka Chopina w Nowosiólkach<sup>55</sup>.

Innych doświadczeń dostarcza nadanie imienia kompozytora jednemu ze szpitali<sup>56</sup>. Uchwała nr XLIX/538/2002 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z 30 września 2002 r. w sprawie nadania Wojewódzkiemu Szpitalowi Specjalistycznemu w Rzeszowie imienia Fryderyka Chopina<sup>57</sup> podjęta została *sine dubio* ze szlachetnych pobudek, nie uważam

50 Dz.Urz. Woj. Kujawsko-Pomorskiego z 2012 r., poz. 3343.

51 Dz.Urz. Woj. Mazowieckiego z 2010 r., nr 30, poz. 437.

52 Dz.Urz. Woj. Mazowieckiego z 2017 r., poz. 10098.

53 Niepublikowana.

54 Niepublikowana.

55 Dz.Urz. Woj. Lubelskiego z 2016 r., poz. 781.

56 Pismo dyrektora Kancelarii Sejmiku Województwa Podkarpackiego dr. Rafała Pola-ka do autora z 2 kwietnia 2019 r., KS-I.1431.2.2019.

57 Niepublikowana.

jednak, by dokonano trafnego wyboru. Może kierowano się asteniczną konstytucją kompozytora oraz tym, że z racji kardiologicznych choćby problemów mógłby być on pacjentem tej placówki, nie wiem natomiast, czy był on aż takim miłośnikiem sadownictwa bądź ogrodnictwa, że 24 października 1950 roku ustanowiono go patronem Pracowniczego Ogrodu Działkowego w Częstochowie, „dzięki” czemu ponad 100 lat po śmierci wyrugował nieświadomie z tego miejsca Antoniego Szufletę, a Rodzinnemu Ogrodowi Działkowemu w Częstochowie patronuje pracowicie do dzisiaj<sup>58</sup>.

Bez względu na to, z jak szlachetnych wynikałoby to pobudek, należy absolutnie unikać nadawania imienia Chopina *par force*. Przykładem pierwszym *casus* częstochowskich działek. Drugim zarządzenie zastępcze nr NPII.4131.4.31.2018 Wojewody Śląskiego z 23 marca 2018 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy<sup>59</sup>, w którego § 1 wojewoda dokonał w Siewierzu zmiany nazwy ulicy Janka Krasickiego na Fryderyka Chopina „na całym jej przebiegu”. Wątpliwości budzi też uchwała nr XXXII/714/2017 Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej z 22 listopada 2017 r. w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 23 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 6 w Dąbrowie Górniczej, ul. Idzikowskiego 139<sup>60</sup>, lepiej bowiem nadawać imię Chopina szkołom nieposiadającym dotąd patronów, niż zamieniać ich (jak w tym wypadku Stanisława Podrazę) na geniusza fortepianu. Nadmierny puryzm językowy decyduje też o dokonywaniu mocno spóźnionych zmian nazw legitymujących się patronatem, owszem, Fryderyka, ale Szopena; tak uchwałą nr XLVI/1259/2012 Rady m.st. Warszawy z 8 listopada 2012 r. w sprawie zmiany nazw niektórych ulic, placów, ronda i skwerów w Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy<sup>61</sup> dotychczasową ul. Szopena przechrzczo po 117 latach na Fryderyka Chopina (§ 1 ust. 13). Nie mniejszym paradoksem jest to, że nadaną w roku 1913 nazwę ul. Fryderyka Szopena w Rzeszowie zmieniono podczas okupacji

58 Zob. *Księga Pamiątkowa*, [online:] [rodchopina.pl/ksiega-pamiatkowa/](http://rodchopina.pl/ksiega-pamiatkowa/) [20.04.2019]. Chopin jest również patronem rodzinnych ogrodów działkowych w Gdańsku, Krośnie, Białogardzie i Nowej Soli.

59 Dz.Urz. Woj. Śląskiego z 2018 r., poz. 1891.

60 Niepublikowana.

61 Dz.Urz. Woj. Mazowieckiego z 2012 r., poz. 7867.

hitlerowskiej na Chopinstrasse, a po wyzwoleniu powróciła ona do pierwotnego, spolonizowanego miana<sup>62</sup>.

Odnotować też trzeba przejaw braku akceptacji dla tego akurat patrona. Na początku 1954 roku Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich „Dalmor” przejęło od Polskich Linii Oceanicznych s/s Fryderyk Chopin<sup>63</sup>, który po adaptacji na bazę rybacką wypłynął 21 kwietnia 1954 roku w pierwszy rejs z 210-osobową załogą stałą i załogą brigad przeładunkowych<sup>64</sup>, a już w roku 1957 zmieniono jego nazwę na s/s Kaszuby „zgodnie z życzeniami opinii publicznej”<sup>65</sup>. Nazwy płynących obecnie pod polską banderą STS Fryderyk Chopin i s/v Chopin nie budzą już takich emocji. Nie ma już, niestety, ani obu jednostek, które jako m/s Chopin (pierwsza z nich później jako m/s Wuxing) pływały odpowiednio do 1981 i 2011 roku we flocie polsko-chińskiego Chipolbroku<sup>66</sup>, ani m/s Fryderyk Chopin, który barwy PLO nosił bardzo krótko w latach 1958–1959<sup>67</sup>.

Kilkusetapowo przebiegł proces nadawania imienia kompozytora warszawskiemu lotnisku. Najpierw 22 marca 2001 roku na wniosek Towarzystwa im. Fryderyka Chopina i Warszawskiej Izby Turystyki Prezydent RP nadał lotnisku Warszawa-Okęcie imię Fryderyka Chopina<sup>68</sup>, nie uczynił

62 Zob. A. Myszka, P. Wisz, *Nazwy ulic Rzeszowa. Historia i współczesność*, Rzeszów 2012, s. 325–326.

63 Zob. W. Blady, *Polska flota rybacka w latach 1921–2001. Kalendarium tragicznych zdarzeń na statkach rybackich w latach 1945–2000*, Gdynia 2002, s. 175; K. Adamczyk i zespół, *Polskie Linie Oceaniczne. Album floty 1951–2011*, Gdynia [2011], s. 85.

64 Zob. W. Blady, *op. cit.*, s. 178; K. Adamczyk i zespół, *op. cit.*, s. 85.

65 W. Blady, *op. cit.*, s. 178. Inne źródła wskazują wprost na protesty ze strony... Towarzystwa im. Fryderyka Chopina. Zob. M. Rudnicki, *Poznajcie zapomnianą i miejscami tajemniczą historię starych Kaszub*, [online:] <https://www.gospodarkamorska.pl/artykuly/poznajcie-zapomniana-i-miejscami-tajemnicza-historie-starych-kaszub.html> [31.03.2019]; J.J. Pick, „Dziadek” – s/s Wisconsin – s/s Fryderyk Chopin – s/s Kaszuby – s/s Kapitan Konstanty Maciejewicz, [online:] <https://marynistyka.pl/polskie-rybolowstwo/jan-juliusz-pick/573-dziadek-s-s-wisconsin-s-s-fryderyk-chopin,-s-s-kaszuby,-s-skapitan-konstanty-maciejewicz.html> [1.04.2019].

66 Zob. K. Adamczyk i zespół, *op. cit.*, s. 58; J. Drzemczewski, *Chipolbrok 1951–2011*, Gdynia 2011, s. 94, 102, 104, 173; *Matki chrzestne statków*, red. M.B. Berezowska i zespół, Gdańsk 2015, s. 142–143.

67 Zob. K. Adamczyk i zespół, *op. cit.*, s. 86.

68 Zob. *Nadanie imienia Fryderyka Chopina Portowi Lotniczemu Warszawa-Okęcie. Terminal 1, 22 marca 2001 r.*, „Wokół Lotniska Okęcie” 2001, nr 4, s. 1–2.

tego jednak oficjalnie, zatem w opinii Polskich Portów Lotniczych patronat kompozytora miał przez ponad osiem lat jedynie zwyczajowy charakter<sup>69</sup>. Dopiero decyzja nr ULC-LTL-1/501-0116/01/09 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego z 15 września 2009 r. o zmianie danych rejestrowych lotniska Warszawa-Okęcie<sup>70</sup> nadała mu nazwę „Port lotniczy im. Fryderyka Chopina w Warszawie”. Z kolei z dniem wejścia w życie decyzji nr ULC-LTL-1/501-0240/01/09 Prezesa ULC z 23 grudnia 2009 r. o zmianie danych rejestrowych lotniska Warszawa-Okęcie<sup>71</sup> otrzymało ono miano „Lotnisko Chopina w Warszawie”, które nosi do dzisiaj. Co zaskakujące, nie zawsze znajduje to odzwierciedlenie w tekstach aktów prawnych stanowionych po tym dniu przez inne podmioty, czego przykładem rozporządzenie Ministra Finansów z 18 października 2018 r. w sprawie zmiany obszaru wolnego obszaru celnego na terenie Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie<sup>72</sup>, choć i sam Prezes ULC nie od razu dostosował własną legislację do zmian toponimicznych<sup>73</sup>. Jeszcze większe zakłopotanie wywołuje nadanie w roku 2018 w Polskich Kolejach Państwowych SA nieznanego *in foro externo* imienia Stanisława Moniuszki dworcowi Warszawa Centralna, a także bezradność PKP wobec zapytania o formę decyzji podjętej w tej sprawie<sup>74</sup>.

---

69 Pismo Biura Public Relations Przedsiębiorstwa Państwowego „Polskie Porty Lotnicze” do autora z 28 stycznia 2019 r.

70 Niepublikowana.

71 Niepublikowana.

72 Dz.U. z 2018 r., poz. 2045.

73 Czego przykładem jest ogłoszenie nr 5 Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego z 28 września 2009 r. w sprawie opłat lotniskowych na lotnisku Warszawa-Okęcie (Dz.Urz. ULC z 2009 r., nr 10, poz. 165, ze zm.). Dopiero w ogłoszeniu nr 2 Prezesa ULC z 16 sierpnia 2010 r. w sprawie opłat lotniskowych na lotnisku Chopina w Warszawie (Dz.Urz. ULC z 2010 r., nr 14, poz. 80) zauważono zmianę nomenklatury. Nadal jednak niekonsekwencja widoczna była już w tytułach aktów stanowionych przez ten organ, jak w decyzji nr ULC-LER-5/418-0017/01/11 Prezesa ULC z 19 sierpnia 2011 r. w sprawie wprowadzenia w Porcie Lotniczym Chopina w Warszawie koordynacji rozkładów lotów, począwszy od 25 marca 2012 r. (niepublikowana).

74 „[O]bowiązujące w Polskich Kolejach Państwowych S.A. [...] regulacje wewnętrzne nie nakładają obowiązku obierania patrona należącym do PKP obiektom w trybie formalnej decyzji” – pismo dyrektora – pełnomocnika Zarządu PKP SA ds. korporacyjnych mgr. Władysława Szczepkowskiego do autora z 24 stycznia 2019 r., KOZ04.0134.1.2019.AY/5 UNP: 2019-0033306.



Trudno nie zatrzymać się nad interesującymi przykładami pojawiania się imienia, nazwiska, wizerunku i dzieła Chopina na znaczkach pocztowych oraz znakach pieniężnych. Jeśli chodzi o znaczki, warto wskazać na rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z 28 lutego 1927 r. o wprowadzeniu w obieg pocztowych znaczków opłaty z podobizną Fryderyka Chopina<sup>75</sup>, zarządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z 18 marca 1947 r. o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego opłaty wartości 3 zł<sup>76</sup> (znaczek z Chopinem był czwartym z kolei w serii Kultura Polska), zarządzenie Ministra Łączności z 3 lutego 1960 r. o wprowadzeniu do obiegu znaczków pocztowych opłaty wartości 60 gr, 1,50 zł i 2,50 zł<sup>77</sup> (wszystkie upamiętniały Chopina, a na drugim widniał fragment rękopisu *Wariacji B-dur op. 2* na temat *Là ci darem la mano*) czy rozporządzenie Ministra Łączności z 23 lipca 1998 r. w sprawie planu emisji znaczków pocztowych na 1999 r.<sup>78</sup> (w załączniku stanowiącym ów plan lp. 18 to „150. rocznica śmierci Fryderyka Chopina”). Co się tyczy monet, godne przywołania są zarządzenie Ministra Finansów z 31 października 1972 r. w sprawie ustalenia wzoru, próby i wagi monety nominalnej wartości 50 zł<sup>79</sup> (na srebrnej monecie próby 750/1000 profil głowy kompozytora otoczony stosownym napisem) oraz zarządzenie Ministra Finansów z 8 kwietnia 1977 r. w sprawie ustalenia wzoru, próby i wagi monety nominalnej wartości 2000 zł<sup>80</sup> (profil i nazwa jak poprzednio, była to jednak 8-gramowa moneta złota próby 900/1000). Interesujących spostrzeżeń dostarczają również banknoty. Zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego z 6 maja 1982 r. w sprawie ustalenia wzorów banknotów nominalnej wartości 10 złotych, 20 złotych i 5000 złotych<sup>81</sup> ustaliło w § 1 wzór trzeciego z nich zawierający (zob. załącznik do zarządzenia) na awersie ciemnozielone popiersie kompozytora, na rewersie zaś „na tle giloszowej rozety w kolorze pomarańczowo-zielonym fragment partytury Poloneza”. Banknot wartości 5000 zł może się podobać, na

75 Dz.U. z 1927 r., nr 24, poz. 191.

76 Dziennik Taryf Poczty i Telekomunikacyjnych z 1947 r., nr 3, poz. 19.

77 Dziennik Łączności z 1960 r., nr 5, poz. 23.

78 Dz.U. z 1998 r., nr 107, poz. 674, ze zm.

79 M.P. z 1972 r., nr 51, poz. 273.

80 M.P. z 1977 r., nr 9, poz. 61.

81 M.P. z 1982 r., nr 14, poz. 105.

pewno jednak nie zawiera partytury, a utwór nazwany ogólnikowo „Polonezem” to *Polonez f-moll* op. 71 nr 3. W zarządzeniu Prezesa NBP z 16 lutego 2010 r. w sprawie ustalenia wzoru i wielkości emisji banknotu o wartości nominalnej 20 zł upamiętniającego 200. rocznicę urodzin Fryderyka Chopina oraz terminu wprowadzenia go do obiegu<sup>82</sup> postąpiono bardziej precyzyjnie: w załączniku do zarządzenia dokonano szczegółowej deskrypcji biletu, z portretem kompozytora na awersie i fragmentem jego *Mazurka B-dur* op. 7 nr 1 również na stronie przedniej, nie dodano jednak, że przedstawiony na stronie odwrotnej „fragment zapisu nutowego w kolorze czarnym” dotyczy *Etiudy f-moll* op. 10 nr 9.

Upamiętnienie Chopina na monetach i banknotach to w istocie temat na odrębną opowieść. Już 12 grudnia 1959 roku Zarząd NBP zobowiązał Skarbiec Emisyjny do opracowania projektu monety o nominale 10 zł z wizerunkiem wirtuoza, a w kolejnych latach Andrzej Heidrich pracował nad projektem banknotu z jego portretem na awersie<sup>83</sup>. Wiosną 1972 roku z tym i innymi szkicami mającymi tworzyć serię Wielcy Polacy zapoznał się premier Piotr Jaroszewicz: uznał wybór Chopina jako bohatera banknotu 100-złotowego za nietrafny, gdyż nie był on jakoby postacią znaną w społeczeństwie; skrytykował ponadto umieszczenie nut na rewersie<sup>84</sup>. Jednoznaczny brak akceptacji wyrażony przez prezesa RM wobec dyrektora Skarbcza Emisyjnego NBP spowodował, że na emisję banknotu z portretem Chopina należało poczekać jeszcze 10 lat: na bilecie wartości 5000 zł wykorzystano ten sam co w projekcie niedosłej stułotówki gorszą muzyką i te same co niegdyś tak niemiłe premierowi nuty *Poloneza f-moll*<sup>85</sup>.

\* \* \*

Aby odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule, wskazanie tylko na powyższe wybrane przykłady obecności Chopina w polskim prawie nie

82 M.P. z 2010 r., nr 9, poz. 81.

83 Więcej: M. Markowski, *Przygotowania do emisji banknotów serii „Wielcy Polacy” projektu Andrzeja Heidricha, „Biuletyn Numizmatyczny”* 2018, nr 3, s. 216–217, 220.

84 Zob. *ibidem*, s. 222.

85 Zob. *ibidem*, s. 221, 223.



jest wystarczające. Bardziej pomocna jest ustawa z 3 lutego 2001 r. o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina<sup>86</sup> (zwana dalej ustawą chopinowską), która budzi we mnie odczucia... No właśnie, jakie? Gdybym napisał „ambiwalentne”, oznaczałoby to, że pozytywne i negatywne mniej więcej się równoważą, tymczasem pejoratywnych asocjacji jest jednak więcej. Powiedziałbym, że do ustawy odnoszę się z dystansem, *cum grano salis*. Na 10 jej artykułów nie budzą moich zastrzeżeń art. 4–5 (dotyczące Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina), art. 6 (odnoszący się do wspomnianej odznaki honorowej, choć jej ustanowienie nie budzi we mnie szczególnego entuzjazmu) i art. 10 (nakazujący wejście ustawy w życie). Z czego powstał zamysł ustawy? Czyżby z „oszałamiających triumfów muzyki Chopina”<sup>87</sup>? Najpełniejszej dotychczas analizy aktu dokonał Jacek Mazurkiewicz<sup>88</sup>, ponieważ jednak odnosi się on do niego z punktu widzenia prawa autorskiego, a zasadniczo podzielałam jego uwagi, sam skoncentruję się na innych aspektach ustawy, nie abstrahując jednak od cennych spostrzeżeń wrocławskiego autora.

Ze wstępu do ustawy z 7 października 1999 r. o języku polskim<sup>89</sup> dowiaduję się, że jest on „dobrem narodowej kultury”<sup>90</sup>, podczas gdy art. 1 ust. 1 ustawy chopinowskiej określa utwory Chopina i przedmioty z nim związane jako „dobro ogólnonarodowe”. Jak ma się to do art. 2 pkt 1 ustawy z 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury<sup>91</sup> definiującego takowe dobro jako *grosso modo* zabytek lub „rzecz ruchomą niebędącą zabytkiem, a także ich części składowe lub zespoły”? A zatem rzecz<sup>92</sup>.

86 Dz.U. z 2020 r., poz. 115.

87 K. Górski, *Arfa czy fortepiano?*, [w:] *Munera litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*, red. Z. Szwejkowski i zespół, Poznań 1962, s. 85.

88 J. Mazurkiewicz, *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010, s. 718–775. Zakres przywołanych stron mieści się w rozdziale XI: *Ochrona nazwiska i wizerunku Fryderyka Chopina*.

89 Dz.U. z 2019 r., poz. 1480, ze zm.

90 Co znamienne, nie komentują tej niefortunnej konstatacji P. Mostowik, W. Żukowski, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Warszawa 2001.

91 Dz.U. z 2019 r., poz. 1591.

92 Zob. J. Białyńska-Birula, *Ochrona narodowych dóbr kultury przed wywozem w krajach Wspólnoty Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007, nr 739, s. 21–36. Odmienne: J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Konstytucja i władza*

Za dobro ogólnonarodowe zostały jednak uznane zwierzęta łowne w stanie wolnym, jak stanowi art. 2 ustawy z 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie<sup>93</sup>. Powtarza to unormowanie art. 21 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt<sup>94</sup> („Zwierzęta wolno żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe” itd.), tej samej, której art. 1 stanowi *expressis verbis*, że zwierzę nie jest rzeczą<sup>95</sup>. Po pierwsze zatem, zając czy jeź są takim samym dobrem ogólnonarodowym jak – *toutes proportions gardées* – Scherzo b-moll op. 31 i grzebień Chopina<sup>96</sup>; po drugie, można przyjąć, że dobro ogólnonarodowe<sup>97</sup> nie jest bądź nie musi być rzeczą, natomiast dobro kultury nią jest. W kontekście ustawy chopinowskiej ma to znaczenie o tyle istotne, że do pierwszej kategorii zalicza ona utwory Chopina i przedmioty z nim związane (a przecież przedmioty, w tym rzeczony grzebień, to też rzeczy!), do drugiej zaś dworek w Żelazowej Woli „wraz z otaczającym go zabytkowym parkiem”, który art. 2 ustawy uznaje „za dobro kultury narodowej podlegające ochronie przewidzianej w niniejszej ustawie”, co jest

---

we współczesnym świecie. Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin, red. M. Kruk i zespół, Warszawa 2002, s. 130–140; J. Pruszyński, *Kultura – kultura prawa – dziedzictwo kultury*, [w:] *Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czaplinski, Warszawa 2006, s. 679–681. Interpretuje on pojęcie dóbr kultury szerzej, wliczając do nich dziedzictwo niematerialne, w tym narodowe imponderabilia i wspomniany już język – „alfabet myśli ludzkiej” (*Dziedzictwo kultury...*, s. 132).

93 Dz.U. z 2020 r., poz. 67, ze zm.

94 Dz.U. z 2020 r., poz. 638.

95 Zob. E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar i zespół, Łódź 1997, s. 71–72, 79–86.

96 Grzebień z kości słoniowej przechowuje muzeum Fryderyka Chopina i George Sand w Valdemossie na Majorce.

97 Możliwe jest, że „kariera” tej kategorii w polskim ustawodawstwie przetomu tysiącleci koresponduje z krytykowaną przez J. Pruszyńskiego (*Dziedzictwo kultury...*, s. 140) implementacją do terminologii ustawowej pojęcia dziedzictwa narodowego (nie „kulturowego”), które „bez wyjaśnienia, czym jest ono w istocie, niczego nie wyjaśnia i jest jedynie wyrazem swoistej mody”. Mówienie o dziedzictwie ogólnoludzkim, światowym czy europejskim nazywa ten autor nonsensem (*Kultura – kultura prawa...*, s. 679). Z kolei Emilia Padoł nazwę MKiDN określa jako buńczuczną. Zob. E. Padoł, *Piosenkarki PRL-u. Spotkanie I*, Warszawa 2016, s. 47.



o tyle kuriozalne, że żaden inny *passus* ustawy do wsi nad rzeką Utratą nie odnosi się ani jednym słowem. Istota art. 2 najwyraźniej łączy się z faktem stanowienia ustawy chopinowskiej w okresie obowiązywania ustawy z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury<sup>98</sup>. Dość rychło zastąpiła ją ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>99</sup>, w której kategoria dóbr kultury nie występuje, ale jej art. 142 ust. 1 stanowi, że dobra kultury uznane za zabytek na podstawie rozporządzenia Prezydenta z 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami<sup>100</sup> i wpisane do rejestru na podstawie ustawy z 15 lutego 1962 r. stają się zabytkami wpisanymi do rejestru na podstawie nowej ustawy. Nie mam wątpliwości, że odnosi się to również do Żelazowej Woli, w tym do zespołu dworskiego wpisanego do rejestru zabytków 25 września 1961 roku pod nr 284/61 i parku umieszczonego w nim 19 maja 1982 roku pod nr 30A<sup>101</sup>. Artykuł 2 ustawy jest bezsprzecznie zbędny i nie ma praktycznej wartości: żelazowowskiemu zespołowi architektoniczno-parkowemu nie zapewniono żadnej wzmocnionej ochrony, a jeśli czy to fan, czy to wróg Chopina odłupie z elewacji dworku kawałeczek tynku, uszkadzając zabytek, podlegać będzie karze nie na podstawie art. 2 ustawy chopinowskiej, lecz art. 108 ust. 1 lub 2 ustawy z 23 lipca 2003 r.

Zastanawia mnie i to, czy ustawa chopinowska podnosi do rangi dobra ogólnonarodowego wszystkie utwory Chopina – nie tylko jego dzieła muzyczne, lecz również literackie, w tym epistolografię i poezję (jak wiersz *Zdrów chłopczyzna*), oraz plastyczne, był bowiem utalentowanym rysownikiem, a przede wszystkim karykaturzystą<sup>102</sup>.

Ustawa z 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski<sup>103</sup> chroniła jego imię i za uwłaczanie temuż groziła karą (art. 2), a pamięć o nim zaliczyła „po wsze czasy [...] do skarbnicy ducha narodowego” i poddała szczególnej ochronie prawa

98 Dz.U. z 1999 r., nr 98, poz. 1150, ze zm.

99 Dz.U. z 2020 r., poz. 282, ze zm.

100 Dz.U. z 1928 r., nr 29, poz. 265, ze zm.

101 Zob. *Katalog polskich zamków, pałaców i dworów*, [online:] [www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/3784/Zelazowa\\_Wola/](http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/3784/Zelazowa_Wola/) [21.04.2019].

102 Zob. H. Górską, E. Lipiński, *Z dziejów karykatury polskiej*, Warszawa 1977, s. 66–67.

103 Dz.U. z 1938 r., nr 25, poz. 219.

(art. 1). Asocjacje ustawy chopinowskiej z tym aktem są jasne, aczkolwiek w tej pierwszej nie chroni się imienia Chopina, lecz wyłącznie utwory i związane z ich autorem przedmioty, w tej drugiej zaś ochronie podda się imię, przemilczając literackie, *sit venia verbo*, elukubracje<sup>104</sup>. Paradoksalnie, pod rządami ustawy z 7 kwietnia 1938 r. można było narzekać na pisarstwo marszałka, a dziś można sobie używać na osobistym życiu Chopina. Nigdy na odwrót. Ale jest jednak pewna analogia, gdyż w toku procesu legislacyjnego w 1938 roku przedstawiciele sanacji biadali nad tym, że pisaniem prawem przyjdzie chronić imię, które już stało się przedmiotem czy to obrazy, czy to zniewag<sup>105</sup>. Jestem pewien, że po ponad 60 latach podobne *mutatis mutandis* przestanki przyświecały pomysłodawcom ustawy chopinowskiej, że nie chodziło im tylko o profilaktykę, lecz także o reakcję na już zaistniałe zachowania w jakikolwiek sposób niewłaściwie eksploatujące dzieło wielkiego Fryderyka.

Moją krytykę budzi też indyferentyzm ustawy chopinowskiej wobec uniwersalnego charakteru osoby i dzieła Chopina, a przecież to „talentem świata obywatel”, jak najcelniej powiedział Norwid. Niechaj za przykład posłuży mi Marcel Reich-Ranicki, przecież z niemiecką kulturą sam siebie identyfikujący, a rozkochany w Chopinie i rozumiejący go<sup>106</sup> tak jak nieliczni tylko polscy odbiorcy muzyki. A Maria Kalergis<sup>107</sup> towarzysząca umierającemu Chopinowi? W żyłach obojga płynęła przecież choć część krwi polskiej, czego nie da się powiedzieć o pianistach dalekowschodnich czy latynoamerykańskich, którzy przebojem trafili do grona laureatów konkursów chopinowskich. „Zrozumieli i przeżyli to, co rdzennie polskie? Potraktowali te wartości jako uniwersalne? Przekroczyli granice

104 Więcej: W. Wójcik, *Nadzieje i złudzenia. Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1978, s. 78–79.

105 Zob. E. Kaszuba, *System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Toruń 2004, s. 271.

106 Zob. K. Pisarkowa, *Tożsamość jednostki w świetle języka kultury*, [w:] *Składnia – stylistyka – struktura tekstu. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Teresie Ampel*, red. M. Krauz, K. Ożóg, Rzeszów 2002, s. 27–29.

107 Zob. T. Brodniewicz, *Maria Kalergis – muza romantyczna*, [w:] *Homines, Ars et Scientia. Praca zbiorowa dedykowana Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu z okazji Jej osiemdziesięciolecia (1920–2000)*, red. J. Astriab i zespół, Poznań 2000, s. 40–41.

odrębności?”<sup>108</sup>. Niezależnie od tego, co bliższe prawdy, nie pomogła im w tym żadna ustawa.

Ciekawą interpretację ustawy chopinowskiej publikuje Stowarzyszenie Autorów ZAiKS. Po pierwsze, zwraca uwagę na uczynienie dla Chopina niespotykanego wyjątku w postaci otoczenia jego nazwiska i wizerunku taką ochroną, jaka przysługuje osobom żyjącym, tj. ochroną dóbr osobistych przewidzianą w art. 23–24 Kodeksu cywilnego<sup>109</sup>. Po drugie, ministrowi właściwemu do spraw kultury i dziedzictwa narodowego powierzono czynną legitymację procesową w dochodzeniu przed sądami ochrony dóbr w wypadku korzystania z nich w sposób przynoszący im ujmę, a także prawo wyrażania zgody na komercyjną i pozaartystyczną ich eksploatację tudzież – w ciągu 6 miesięcy od wejścia ustawy w życie – zgody na dalsze używanie tych dóbr przez podmioty korzystające z nich dotąd w treści znaków handlowych<sup>110</sup>. Po trzecie, minister ten wykonuje prawa osobiste wobec utworów Chopina w imieniu jego bliskich, przez co na podstawie art. 78 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>111</sup> może występować o zaprzestanie naruszeń, w tym zniekształcania treści i formy utworów Chopina czy ich nierzetelnego wykonywania, oraz żądać z tego tytułu zadośćuczynienia w postaci określonej kwoty na rzecz NIFC<sup>112</sup>.

Autentyczne przerażenie budzi we mnie prawo ministra do wykonywania praw osobistych wobec utworów Chopina. Jako że obsada ministerialnego urzędu jest uzależniona od wyników wyborów do Sejmu, piastun tej godności jest i będzie przede wszystkim realizatorem woli swojego politycznego zaplecza. Świadom prawa do obywatelskiego nieposłuszeństwa sprzeciwiam się temu, by „administrowanie” Chopinem nie tylko zostało w ten sposób zbiurokratyzowane, lecz było dyskontowane dla

108 M. Przychodzińska-Kaciczak, *Zrozumieć muzykę*, Warszawa 1984, s. 294.

109 Ewa Ferenc-Szydełko wątpi w wygaśnięcie dóbr osobistych wraz ze śmiercią osoby, nie tylko Chopina. Zob. E. Ferenc-Szydełko, *Dobra osobiste zmarłego twórcy*, [w:] *Księga Jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego*, red. Z. Ofiarski, Szczecin 2004, s. 88–89.

110 Zob. K. Lewandowski, *Prawo dla Chopina*, [online:] [https://zaiks.org.pl/206.154.40\\_prawo\\_dla\\_chopina.st\\_1](https://zaiks.org.pl/206.154.40_prawo_dla_chopina.st_1) [20.04.2019].

111 Dz.U. z 2019 r., poz. 1231, ze zm.

112 Zob. K. Lewandowski, *op. cit.*

doraźnych benefitów rządzącego (aktualnie czy kiedykolwiek od 2001) ugrupowania. Jeśli chopiniana mają być dobrem ogólnonarodowym, nie-dopuszczalne jest w moim przekonaniu, by pieczę nad nimi zawłaszczala co najmniej na 4 lata rządząca większość sejmowa.

Większy jednak przestrach budzić powinno – i to już nie we mnie, lecz w muzykach – prawo rzeczzonego ministra do tropienia nierzetelnych wykonań utworów Chopina. Niewiarygodne to, ale prawdziwe, że wolno w Polsce źle grać Bacha, Szymanowskiego i Bairda, w żadnym zaś razie Chopina. Ale co to znaczy grać nierzetelnie? Czy zagranie c zamiast cis powinno już wzbudzić czujność MKiDN? Czy może spać spokojnie pianista zakwalifikowany do Konkursu Chopinowskiego? Być może, ale co się stanie z tymi, którzy pożegnają go po I etapie? Najwyraźniej muzykowali nie tak rzetelnie jak ci, którzy awansowali dalej. Ścigać ich już czy jeszcze nie?

A może chodzi o to, że wykonywanie Chopina, *sit venia verbo*, klasyczne, kanoniczne, „po bożemu”, we fraku lub w długiej sukni ujdzie czujności ministra nawet wtedy, gdy jest męczarnią dla fortepianu i uszu słuchaczy, a każde interpretacyjne *novum*, przybliżające przeciw muzykę Fryderyka publiczności XXI wieku, zwłaszcza młodzieży, jest naruszeniem ustawy? Bo to i „dokładane” do mazurków słowa Kornela Ujejskiego<sup>113</sup>, dzięki którym powstawały piosenki śpiewane chociażby przez Adelę Tuwim małemu Julianowi<sup>114</sup>, i pamiętna piosenka z muzyką i ze słowami Wojciecha Popkiewicza *Romantyczność* oparta na motywach *Poloneza As-dur* op. 53 (znana z repertuaru Joanny Rawik i zespołu Partita)<sup>115</sup>. A *Mazurek F-dur* op. 68 nr 3, zaaranżowany ongiś i śpiewany przez zespół Novi Singers, a znacznie później (w telewizyjnym show *Mam talent*) wykonany przez grupę Me, Myself and I, *Walc Des-dur* op. 64 nr 1 w wykonaniu Barbry Streisand<sup>116</sup> albo *Na Krakowskim* czy *w Nohant* (*Walc*

113 K. Ujejski, *Tłumaczenia Szopena i Beethovena*, Przemysł 1893, s. 29–53. Zbiór ten zawiera również „tłumaczenia” *Marsza żałobnego*, tu nazwanego pogrzebowym (s. 11–20) i trzech preludiów (s. 21–28).

114 Zob. L. Ignaczak, *Tuwimowski romans z piosenką*, [w:] Julian Tuwim. *Biografia – twórczość – recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2007, s. 254.

115 Więcej: E. Padoł, *op. cit.*, s. 261–263, 279.

116 Zob. M. Wieczorek, *Inspiracje Chopinowskie w muzyce rozrywkowej*, [online:] meakultura.pl/publikacje/inspiracje-chopinowskie-w-muzyce-rozrywkowej-61 [19.04.2019].



*a-moll* op. posth. z tekstem Wojciecha Młynarskiego) w interpretacji Edyty Geppert? A co z Januszem Olejniczakiem, niezrównanym przecież wykonawcą Chopina, łączącym tak wybitne artystyczne przedsięwzięcia jak *Rock loves Chopin*<sup>117</sup> i *Głosy gór* – piękny i niezwykły koncert, podczas którego gra on Chopina właśnie, dialogując z pieśnią *Lulaj*, śpiewaną i graną na skrzypcach przez Sebastiana Karpiela-Butęckę?

Niepokojący rys ustawy chopinowskiej kojarzy mi się nieodparcie z obśmianym przez Witolda Gombrowicza w *Ferdydurke* apodyktycznym „Słowacki wielkim poetą był”. Dlaczego ustawodawca *ex cathedra* narzuca narodowi przeświadczenie, że „Chopin wielkim kompozytorem był”, dając tym samym do zrozumienia wszystkim myślącym inaczej, że ich ekscentryczne poglądy nie są mile widziane na publicznym forum? Dla mnie Chopin był wielkim kompozytorem, ale w żadnym razie dlatego, że pogląd ten zawarto w ustawie. Charakter tego aktu nakazuje mi sądzić, że twórcy obowiązujących norm prawnych wynajdują z uporem godnym lepszej sprawy wszelkie możliwe sfery życia społecznego, które nie były dotąd objęte regulacją ustawową. Tego rodzaju apologetyka i absolutyzacja prawa są zjawiskami groźnymi, wspierane przez nie prawo wkracza bowiem coraz śmielej do pozaprawnej *ex natura rei* sfery uczuć, w tym emocjonalnej reakcji na słuchaną muzykę. Im usilniej państwo i administracja publiczna będą wymuszały na nas wszystkich ekspozowanie kultu Chopina (skrajnymi tego przykładami są wspomniane nadania w 3 miastach obecnego województwa śląskiego imienia wirtuoza zamiast bohaterów usuniętych *in Vergessenheit*), tym częstszy będzie naturalny wobec tych praktyk opór indywidualny lub społeczny. Szczery afekt wobec Chopina może być jedynie spontaniczny, autentyczny, niewymuszony, ale czy szczerłość to kategoria prawna?

Zdaję sobie sprawę z tego, że tym, co piszę w tym akapicie, urażony może być niejeden Czytelnik, muszę jednak poruszyć i ten wątek. Wątek kultu jednostki i jego obecności w tekstach aktów prawnych. Ustawy z lat 1938 i 2001 są rzadkimi, a przez to szczególnie jaskrawymi przejawami tego rodzaju tendencji polskiego prawodawcy, przy czym niezwykle ważne są antecedencje obu aktów. Jeśli pierwszy z nich uchwalono

---

117 Zob. J. Sawic, *Między artystyzmem a banałem. Motywy szopenowskie w muzyce rockowej*, „Akcent” 2013, nr 3, s. 160–162.

w tempie ekspresowym po to tylko, by usiłować ukarać na jego podstawie Stanisława Cywińskiego, trud okazał się daremny. Jeśli rzeczywistą przesłanką przyjęcia drugiego była zbytnia łatwość w nadaniu jednemu z gatunków wódki nazwy *Chopin*, to *parturiunt montes, nascetur ridiculus mus*. Pojęcie kultu jednostki kojarzone jest w Polsce najpowszechniej z osobą Józefa Stalina, pamiętać trzeba jednak o tym, że istniał on *praeter legem*, że nie sankcjonowano go obowiązującym prawem<sup>118</sup> w przeciwieństwie do wymuszonego ustawami kultu Piłsudskiego i Chopina. Nieważne, czy chodzi o nich, czy o Edwarda Rydza-Śmigłego<sup>119</sup>, czy o wspomnianego *in principio* Bieruta<sup>120</sup>, przesadne eksponowanie roli jednostki w prawodawstwie lub w praktyce ustrojowej wywoła odwrotne do zamierzonych skutki. *Omne nimium vertitur in vitium*. Nie ma znaczenia, czy weryfikacja zasług owej jednostki zepchnie ją do grona potępionych, czy też pozostanie ona na piedestale – jak Chopin – wolna od podejrzeń.

Wódka *Chopin* nie jest polskim odpowiednikiem *Mozartkugeln*, także ze względu na ograniczony krąg jej konsumentów (zaporowa cena i przynajmniej teoretyczna niedostępność dla małoletnich), ja zaś pozostaną przeciwny prawnemu sankcjonowaniu patosu, emfazy i kultu

118 Zob. K. Grzybowski, „Stalinizm” w socjalistycznym prawie konstytucyjnym, „Państwo i Prawo” 1957, z. 6, s. 1053, 1066–1068.

119 Zob. H. i T. Jędruszczak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970, s. 59–62, 311–312. Nieudolną próbę sankcjonowania kultu Rydza-Śmigłego stanowił okólnik Prezesa RM z 13 lipca 1936 r. (M.P. z 1936 r., nr 163), na podstawie którego miał być on „uważany i szanowany”, zasługując jakoby na „objawy honoru i postużenstwa” ze strony funkcjonariuszy państwowych.

120 Zob. A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 2009, s. 128–129. Podzielał on pogląd W. Gomułki o stanowieniu przez kult Bieruta zaledwie refleksu, odbitego blasku kultu Stalina. Najbardziej znanym wrocławskim przejawem kultu Bieruta okazała się uchwała nr 291 RM z 12 kwietnia 1952 r. w sprawie nadania Uniwersytetowi Wrocławskiemu nazwy „Uniwersytet Wrocławski im. Bolesława Bieruta” (M.P. z 1952 r., nr A-35, poz. 511), wzorowana skądinąd na dekrety Prezydenta z 26 sierpnia 1935 r. o nadaniu Uniwersytetowi Warszawskiemu nazwy „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie” (Dz.U. z 1935 r., nr 66, poz. 412) czy rozporządzeniu RM z 24 października 1949 r. w sprawie nadania Akademii Lekarskiej w Szczecinie nazwy „Pomorska Akademia Lekarska imienia generała Karola Świerczewskiego” (Dz.U. z 1949 r., nr 58, poz. 451), przy czym marszałka i generała uhonorowano tymi patronatami dopiero pośmiertnie.





kogokolwiek. Pozostawianie ustawy chopinowskiej w obrocie prawnym w pierwotnym i niezmiennym kształcie stawia państwo w roli Gombrowiczowskiego profesora Bładaczki, który buduje swój sztuczny autorytet, narzucając uczniom bezrozumny dogmat o wielkości Słowackiego. Piotr Anderszewski, który interpretuje *Poloneza fis-moll* op. 44 jak mało kto, woła, że „[w] Polsce Chopina się zabija”, że „[z]robiło się z niego wizytówkę, standard, to wszystko, czym nie był”<sup>121</sup>. Marcin Kula odniósł do lat Polski Ludowej stwierdzenie o „organizowaniu” kultu Chopina<sup>122</sup>, podczas gdy to organizowanie rozwinęło się najpełniej dopiero w III tysiącleciu, a ustawą chopinowską niczym ustawnym *nomen omen* rekvizytem posłużono się, najpierw broniąc uczynom dostępu do wymagającego pogłębionych badań serca Chopina, później zaś łaskawie zezwalając na sfotografowanie w 2014 roku zawierającego je przezroczystego naczynia<sup>123</sup>.

Na pytanie o to, czy w Polsce istnieje prawo chopinowskie, odpowiadam twierdząco, jednak w sens jego istnienia potężnie wątpię.

## Bibliografia

- 50 lat 1948–1998. Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, red. D. Kanafa, [Wrocław 1998].
- 70 lat ruchu ludowego. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez ZHRL przy NK ZSL dn. 22–24 XI 1965, red. J.R. Szaflik, Warszawa 1967.
- 75 lat Filharmonii w Warszawie 1901–1976, [Warszawa 1975].
- 75 lat Filharmonii w Warszawie 1901–1976 [program uroczystych koncertów w Filharmonii Narodowej 5 i 6 listopada 1976 r.], [Warszawa 1976].
- 100 lat Filharmonii w Warszawie 1901–2001, red. M. Bychawska, H. Schiller, Warszawa 2001.
- Adamczyk Krzysztof i zespół, *Polskie Linie Oceaniczne. Album floty 1951–2011*, Gdynia [2011].

121 Cyt. za: J. Mazurkiewicz, op. cit., s. 774.

122 Zob. M. Kula, *Wybór tradycji*, Warszawa 2003, s. 235.

123 Zob. M. Witt i zespół, *A Closer Look at Frederic Chopin's Cause of Death*, „The American Journal of Medicine” 2018, 131, 2, s. 211–212.

Akta Biura Rektora i Senatu Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie.

Archiwum Rady Ministrów, sygn. 614/16.

Białynicka-Birula Joanna, *Ochrona narodowych dóbr kultury przed wywozem w krajach Wspólnoty Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007, nr 739.

Błady Wiesław, *Polska flota rybacka w latach 1921–2001. Kalendarium tragicznych zdarzeń na statkach rybackich w latach 1945–2000*, Gdynia 2002.

Ciapała Jerzy, *Prezydent w systemie ustrojowym Polski (1989–1997)*, Warszawa 1999.

Dorczy Krzysztof, Mysłakowski Piotr, *Losy serca Fryderyka Chopina*, „Rocznik Chopinowski” 2018.

Drzemczewski Jerzy, *Chipolbrok 1951–2011*, Gdynia 2011.

Dziennik Łączności z 1960 r., nr 5, poz. 23.

Dziennik Taryf Poczтовых i Telekomunikacyjnych z 1947 r., nr 3, poz. 19.

Dziennik Urzędowy MKiDN: z 2008 r., nr 1, poz. 3, ze zm.; z 2008 r., nr 1, poz. 4, ze zm.

Dziennik Urzędowy MKiS: z 1973 r., nr 9, poz. 46; z 1974 r., nr 1, poz. 12; z 1976 r., nr 3, poz. 17.

Dziennik Urzędowy Urzędu Lotnictwa Cywilnego: z 2009 r., nr 10, poz. 165, ze zm.; z 2010 r., nr 14, poz. 80.

Dziennik Urzędowy Województwa Kujawsko-Pomorskiego z 2012 r., poz. 3343.

Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego z 2016 r., poz. 781.

Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego: z 2010 r., nr 30, poz. 437; z 2012 r., poz. 7867; z 2017 r., poz. 10098.

Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z 2018 r., poz. 1891.

Dziennik Ustaw: z 1927 r., nr 24, poz. 191; z 1928 r., nr 29, poz. 265, ze zm.; z 1935 r., nr 66, poz. 412; z 1938 r., nr 25, poz. 219; z 1949 r., nr 58, poz. 451; z 1979 r., nr 23, poz. 138; z 1998 r., nr 107, poz. 674, ze zm.; z 1999 r., nr 98, poz. 1150, ze zm.; z 2005 r., nr 149, poz. 1234, ze zm.; z 2008 r., nr 97, poz. 628; z 2018 r., poz. 2045; z 2019 r., poz. 1231, ze zm.; z 2019 r., poz. 1480, ze zm.; z 2019 r., poz. 1591; z 2020 r., poz. 67, ze zm.; z 2020 r., poz. 115; z 2020 r., poz. 282, ze zm.; z 2020 r., poz. 638.

Gołębiowski Marian, *Filharmonia w Warszawie 1901–1976*, [Kraków] 1976.

- Górska Hanna, Eryk Lipiński, *Z dziejów karykatury polskiej*, Warszawa 1977.
- Grzybowski Konstanty „Stalinizm” w socjalistycznym prawie konstytucyjnym, „Państwo i Prawo” 1957, z. 6.
- Homines, *Ars et Scientia. Praca zbiorowa dedykowana Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu z okazji Jej osiemdziesięciolecia (1920–2000)*, red. J. Astriab i zespół, Poznań 2000.
- Jędruszczak Hanna i Tadeusz, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970.
- Julian Tuwim. *Biografia – twórczość – recepcja*, red. K. Ratajska, T. Cieślak, Łódź 2007.
- Kaszuba Elżbieta, *System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Toruń 2004.
- Katalog polskich zamków, pałaców i dworów, [online:] [www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/3784/Zelazowa\\_Wola/](http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/3784/Zelazowa_Wola/) [21.04.2019].
- Komitet Ministrów do spraw Kultury. *Sprawozdanie z działalności w r. 1949*, Warszawa 1950.
- Konstytucja i władza we współczesnym świecie. *Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Kruk i zespół, Warszawa 2002.
- Krajowa Rada Narodowa, red. A. Burda, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976.
- Kronika Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina 1927–1995, oprac. B. Niewiarowska i zespół, Gdańsk-Warszawa 2000.
- Księga Jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, red. Z. Ofiarski, Szczecin 2004.
- Księga Pamiątkowa, [online:] [rodchopina.pl/ksiega-pamiatkowa/](http://rodchopina.pl/ksiega-pamiatkowa/) [20.04.2019].
- Kula Marcin, *Wybór tradycji*, Warszawa 2003.
- Lewandowski Krzysztof, *Prawo dla Chopina*, [online:] [https://zaiks.org.pl/206,154,40,prawo\\_dla\\_chopina.st\\_li\\_st\\_2](https://zaiks.org.pl/206,154,40,prawo_dla_chopina.st_li_st_2) [20.04.2019].
- Literatura i jej konteksty. *Prace ofiarowane Profesorowi Czesławowi Kłakowi*, red. J. Rusin, K. Maciąg, Rzeszów 2005.
- Łazienki Królewskie. *Nowe świadectwa – nowe znaczenia*, red. E. Olechnowicz, Warszawa 2013.
- Markowski Marcin, *Przygotowania do emisji banknotów serii „Wielcy Polacy” projektu Andrzeja Heidricha, „Biuletyn Numizmatyczny” 2018, nr 3.*

- Maroń Grzegorz, *Uchwały okolicznościowe Senatu w polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 3.
- Matki chrzestne statków, red. M.B. Berezowska i zespół, Gdańsk 2015.
- Mazurkiewicz Jacek, *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010.
- Międzynarodowe Festiwale Chopinowskie w Dusznikach Zdroju 1946–1999, red. K. Kościukiewicz, Wrocław 2000.
- Milewski Stanisław, *Niezwykli klienci Temidy*, Warszawa 2011.
- Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1998, wybór A. Siciński i zespół, Warszawa 1998.
- Monitor Polski: z 1936 r., nr 163; z 1939 r., nr 59, poz. 114; z 1946 r., nr 44, poz. 85, ze zm.; z 1952 r., nr A-35, poz. 511; z 1958 r., nr 38, poz. 217; z 1967 r., nr 45, poz. 228, ze zm.; z 1972 r., nr 51, poz. 273; z 1977 r., nr 9, poz. 61; z 1982 r., nr 14, poz. 105; z 1999 r., nr 34, poz. 522; z 2008 r., nr 39, poz. 343; z 2009 r., nr 66, poz. 866; z 2010 r., nr 9, poz. 81.
- Mostowik Piotr, Żukowski Wojciech, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Munera litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka, red. Z. Szwejkowski i zespół, Poznań 1962.
- Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie. Przewodnik po najszczęśliwszym miejscu w Warszawie o każdej porze roku, oprac. I. Zychowicz, J. Abramowicz, Warszawa 2013.
- Myszka Agnieszka, Wisz Piotr, *Nazwy ulic Rzeszowa, Rzeszów* 2012.
- Nadanie imienia Fryderyka Chopina Portowi Lotniczemu Warszawa-Okęcie, „Wokół Lotniska Okęcie” 2001, nr 4.
- Nagrody Państwowe w latach 1948–1955, 1964–1972. Informator, oprac. J. Adamowiczowa, M. Kotowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Padoł Emilia, *Piosenkarki PRL-u. Spotkanie I*, Warszawa 2016.
- Parlamentaryzm i prawodawstwo przez wieki. Prace dedykowane Prof. Stanisławowi Płazie w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 1999.
- Pick Jan Juliusz, „Dziadek” – s/s Wisconsin – s/s Fryderyk Chopin – s/s Kaszuby – s/s Kapitan Konstanty Maciejewicz, [online:] <https://marynistyka.pl/polskie-rybolowstwo/jan-juliusz-pick/573-dziadek--s-s-wisconsin-s-s-fryderyk-chopin-s-s-kaszuby-s-s-kapitan-konstanty-maciejewicz.html> [1.04.2019].

- Prawo w XXI wieku. Księga pamiątkowa 50-lecia Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk*, red. W. Czaplński, Warszawa 2006.
- Protokoły posiedzeń Prezydium Krajowej Rady Narodowej 1944–1947*, oprac. J. Kochanowski, Warszawa 1995.
- Przychodzińska-Kaciczak Maria, *Zrozumieć muzykę*, Warszawa 1984.
- Rok Chopinowski 1949 w Polsce*, Warszawa 1949.
- Rudnicki Marek, *Poznajcie zapomnianą i miejscami tajemniczą historię starych Kaszub*, [online:] <https://www.gospodarkamorska.pl/artykuly/poznajcie-zapomniana-i-miejscami-tajemnicza-historie-starych-kaszub.html> [31.03.2019].
- Rutkowska Janina, *Warszawa. Przewodnik*, Warszawa 1972.
- Sawic Jarosław, *Między artyzmem a banałem. Motywy szopenowskie w muzyce rockowej*, „Akcent” 2013, nr 3.
- Składnia – stylistyka – struktura tekstu. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Teresie Ampel*, red. M. Krauz, K. Ożóg, Rzeszów 2002.
- Studia z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Lewaszkiewicz-Petrykowskiej*, red. A. Szpunar i zespół, Łódź 1997.
- Tatarkiewicz Władysław, *Łazienki Warszawskie*, Warszawa 1957.
- Ujejski Konrad, *Tłómaczenia Szopena i Beethovena*, Przemysł 1893.
- Warszawa – miasto Chopina*, red. Z. Jachimecki i zespół, Warszawa 1950.
- Werblan Andrzej, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 2009.
- Wieczorek Marlena, *Inspiracje Chopinowskie w muzyce rozrywkowej*, [online:] [meakultura.pl/publikacje/inspiracje-chopinowskie-w-muzyce-rozrywkowej-61](http://meakultura.pl/publikacje/inspiracje-chopinowskie-w-muzyce-rozrywkowej-61) [19.04.2019].
- Witt Michał i zespół, *A Closer Look at Frederic Chopin's Cause of Death*, „The American Journal of Medicine” 2018, 131, 2.
- Wójcik Włodzimierz, *Nadzieje i złudzenia. Legenda Piłsudskiego w polskiej literaturze międzywojennej*, Katowice 1978.
- Życie muzyczne Wrocławia (1945–1995). Materiały z konferencji naukowej „Tradycje Śląskiej Kultury Muzycznej”, IX, 27–28 marca 1998 r.*, red. M. Zduniak i zespół, Wrocław 1999.

## Strony internetowe

[www.chopin.edu.pl/files/sala\\_chopina.pdf](http://www.chopin.edu.pl/files/sala_chopina.pdf) [31.03.2019].

## STRESZCZENIE

### Czy w Polsce istnieje prawo chopinowskie?

Istotą artykułu jest odpowiedź na zawarte w jego tytule pytanie. Autor odpowiada twierdząco, powątpiewa jednak w potrzebę istnienia prawa chopinowskiego. Sąd swój opiera na szczegółowym przeglądzie aktów prawnych stanowiących w XX i XXI wieku w Polsce, a bezpośrednio i pośrednio związanych z osobą i dziełem genialnego kompozytora.

**Słowa kluczowe:** Fryderyk Chopin, prawo, muzyka, upamiętnienie, Polska

## SUMMARY

### Does the Chopin Law Exist in Poland?

The aim of the article is to answer the question raised in the title. The author's reply is 'yes', but he is also doubtful about the necessity of the Chopin law's existence. He bases this opinion on detailed review of Polish legal acts of the 20th and 21st centuries directly and indirectly connected with the person and the output of the genius composer.

**Keywords:** Frederic Chopin, law, music, commemoration, Poland

## MACIEJ KIJOWSKI

ORCID: 00000002-0333-0465

Urodził się w 1970 roku w Rzeszowie. Jest absolwentem tamtejszej filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, doktorem nauk prawnych (2003). Obecnie pracuje jako nauczyciel akademicki w Katedrze Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach. Do jego zainteresowań naukowych należą związki prawa z muzyką i literaturą, prawo administracyjne (w tym funeralne) oraz morskie prawo publiczne.